

VBS, Dobranoc (ft. Bonson)

na osi wpierd* się piguły i Tramadol
nie jeden z osi chłopak przez to powiedział dobranoc
przed klatką ci doradzą: tej, uważaj, to farmazon
bo albo się zawinie, albo cię zawijają
żyje trochę na opak
proszę módl się za mnie mamó
zapytaj o mnie Boga
czy wypłacę się szakalom
niektórym ludziom tutaj się konkretnie pojechało
kurwa mać, nie mogę żyć tak samo

hola, różnie bywało
na dzień dzisiejszy
ja nie z tych co ośke odwiedzają
na dzień dzisiejszy
brzydzi meni pompowany dekalog
jak ja nie lubię ludzi
czemu kurwa wszyscy kłamią

(...)

na osi wpierd* się piguły i Tramadol
nie jeden z osi chłopak przez to powiedział dobranoc
przed klatką ci doradzą: tej, uważaj, to farmazon
bo albo się zawinie, albo cię zawijają
żyje trochę na opak
proszę módl się za mnie mamó
zapytaj o mnie Boga
czy wypłacę się szakalom
niektórym ludziom tutaj się konkretnie pojechało
kurwa mać, nie mogę żyć tak samo

[Bonson:]
nigdy nie byłem twoimi kumplem
wiec czemu jakieś wymagania masz?

(...)
ja wcale się nie gniewam
i nie szkodzi nic ogólnie
na mój prywatny szczyt wolno wchodzisz
szybko pójdziesz w chuj
(tutaj może mógłbym coś nawinąć
ale , hehe, nie chce mi się!)

na osi wpierd* się piguły i Tramadol
nie jeden z osi chłopak przez to powiedział dobranoc
przed klatką ci doradzą: tej, uważaj, to farmazon
bo albo się zawinie, albo cię zawijają
żyje trochę na opak
proszę módl się za mnie mamó
zapytaj o mnie Boga
czy wypłacę się szakalom
niektórym ludziom tutaj się konkretnie pojechało
kurwa mać, nie mogę żyć tak samo